

# Sienkowiec, Daniel

---

"Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979. Dokumenty KC PZPR i MSW", wstęp i oprac. Andrzej Friszke i Marcin Zaremba, Warszawa 2005 : [recenzja]

---

Dzieje Najnowsze 38/3, 206-210

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ry masowej na życie prywatne w PRL (s. 223). Dodać należy równie ciekawe analizy i zestawienia świadomości kobiet i mężczyzn Krakowa w perspektywie gender studies, a także zagadnienie granic swobody obyczajowej tego okresu. Wszystkie te postulaty czekają na swoje rozwinięcie. Książka Barbary Klich-Kluczewskiej stanowi interesujące i kompetentne studium wielu przejawów życia prywatnego Krakowa okresu PRL.

Piotr Perkowski  
Gdańsk

*Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979. Dokumenty KC PZPR i MSW, wstęp i opracowanie A. Friszke i M. Zaremba, Biblioteka „Więzi”, ISP PAN, Warszawa 2005, ss. 333*

„To wydarzenie bez precedensu było z pewnością aktem pewnej odwagi z obydwu stron, jednakże naszym czasom potrzebny był taki właśnie akt odwagi. Trzeba czasem odważyć się pójść w tym kierunku, w którym jeszcze nikt nie poszedł” — mówił Jan Paweł II na krakowskim lotnisku w Balicach podczas pożegnania kończącego czerwcową podróż do Polski w 1979 r. (s. 67). Materiały źródłowe ze wstępem i opracowaniem Andrzeja Friszke i Marcina Zaremba stanowią próbę przedstawienia czytelnikowi jednego z najważniejszych wydarzeń w dziejach powojennej Polski, przybliżając wielorakie aspekty oraz kulisy rozmów strony polskiej i watykańskiej okresu pierwszych kilkunastu miesięcy pontyfikatu papieża-Słowianina, stopień przygotowań oraz przebieg pierwszej pielgrzymki do Polski Jana Pawła II.

Wydana przez ISP PAN i Bibliotekę „Więzi” książka wypełnia znaczącą lukę dostępnych na rynku publikacji dokumentujących najnowszą historię stosunków państwo-Kościół w PRL, umożliwiających nabywcy wnikliwe zapoznanie się z dokumentami ówczesnych władz państwowych. Jak zaznaczają Autorzy książki, prezentowane w niej materiały, pochodzące głównie z akt Komitetu Centralnego PZPR i MSW (przechowywanych obecnie w zbiorach Archiwum Akt Nowych i IPN), a także po części MSZ, są publikowane — z wyjątkiem dwóch — po raz pierwszy. Pozwala to, dzięki pionierskiej publikacji większości wydanych dokumentów, spojrzeć na omawiany temat z nieznaną dotąd szerzej perspektywy. Zaznajamiając się z ich treścią, należy jednak pamiętać, że są to materiały tworzone w wyjątkowym okresie dla Polski (wybór na papieża Karola Wojtyły i pierwsze miesiące pontyfikatu Jana Pawła II), sporządzone zaś były docelowo na użytek przede wszystkim najwyższych władz PRL. Mając więc na uwadze, ku czemu służyć miała ich pierwotna publikacja, a zarazem śledząc z uwagą zawarte w nich informacje, możemy pełniej zrozumieć historyczny kontekst omawianych czasów oraz późniejsze przeobrażenia, będące następstwem pierwszej wizyty apostolskiej Jana Pawła II w Polsce.

We wstępie książki przybliżono tło najważniejszych wydarzeń we wzajemnych relacjach władz PRL z — stanowiącym główną siłą społeczną w kraju — Kościołem katolickim. Przedstawiając zmieniającą się na przestrzeni lat politykę wyznaniową państwa, omawiając podjęte w połowie lat 70. pierwsze międzypaństwowe kontakty polsko-watykańskie, Autorzy opisują w dalszej części pierwsze reakcje przedstawicieli władz polskich na wynik październikowego konklawe, ich konsternację i przerażenie oraz późniejsze zakulisowe przeciwdziałania, mające w ich mniemaniu wyeliminować niepożądane skutki nastącej sytuacji społeczno-politycznej. W kolejnej części publikacji przedstawiono (ujęte w tematycznych rozdziałach: negocjacje, mobilizacja i bilans) ułożone chronologicznie dokumenty, ukazujące rokowania władz PRL ze stroną kościelną i watykańską, wszechstronne przygotowania władz komuni-

stycznych do wizyty papieża w ojczyźnie oraz materiały analizujące przebieg papieskiej podróży wraz z jej możliwymi konsekwencjami i następstwami dla państwa polskiego.

Wyniesienie do godności papieskiej 16 października 1978 r. metropolity krakowskiego kardynała Karola Wojtyły spowodowało wśród polskiego społeczeństwa wybuch euforii i radości. Wydarzenie to, będące dla wielu najważniejszym momentem w tysiącletniej historii polskiego Kościoła, stało się równocześnie dla władz PRL — całkowicie zaskoczonych zaistniałą sytuacją — wymowną cezurą<sup>1</sup>. Kościół w Polsce, przez wiele lat poddawany licznym represjom i szykanom, był dotychczas drugorzędym podmiotem prowadzonej z konsekwencją polityki wewnętrznej. Diametralna zmiana sytuacji, spowodowana wyborem jednego z najwybitniejszych polskich hierarchów i intelektualistów na papieża, wymusiła na komunistach zmianę przyjętej dotychczas taktyki postępowania. Ratując się, podczas pośpiesznie zebranej w pierwszych dniach po konklawe naradzie partyjnej wymyślono *ad hoc* tezę, że „ostatecznie lepszy Wojtyła jako papież tam, niż jako prymas tu”, władze próbowały przybrać dobrą minę do z góry przegranej gry<sup>2</sup>. Nie odnajdując innej możliwości, starano się wyinkasować sytuację przekuć na sukces propagandowy, przedstawiając wybór krakowskiego hierarchy jako świadome działanie ukierunkowane w zamysle na wzrost autorytetu socjalistycznej Polski w świecie.

Od pierwszych dni pontyfikatu Jana Pawła II powszechnie podejmowanym tematem w kręgach rozmów polsko-watykańskich stała się kwestia podróży papieża do ojczyzny.

Wychodząc z założenia, iż „papieska podróż do Polski, pierwsza w tysiącleciu, powinna uruchomić nowe impulsy dla współdziałania Kościoła z socjalistycznym państwem, odczuwane przez całe lata, a nie dni” (s. 122), władze komunistyczne starały się jednocześnie w toku zakulisowych rozmów storpedować główny pomysł strony watykańskiej, wskazującej na najdogodniejszy termin przyjazdu papieża maj 1979 r. — 900-lecie śmierci bpa św. Stanisława. Argumentując, że „papież jako obywatel Polski ma prawo do przyjazdu, ale jako szef watykańskiego państwa musi z naszym państwem termin uzgodnić” (s. 118), starano się wszelkimi sposobami nie dopuścić, a później opóźnić planowaną wizytę papieską. „Podejmijcie aktywne działania dla przekonania Watykanu o niecelowości zabiegów na rzecz przyjazdu papieża do Polski w 1979 r.” — pisali Stanisław Kania i Emil Wojtaszek w tajnej depeшы skierowanej na ręce Kazimierza Szablewskiego, kierownika Zespołu Rządu PRL ds. Stałych Kontaktów Roboczych ze Stolicą Apostolską (s. 84).

Wypracowany po żmudnych negocjacjach, prowadzonych na linii Watykan–PRL i Gierek–Wyszyński *consensus*, będący w oficjalnej wymowie „aktem dobrej woli i dowodem konstruktywnego myślenia” (s. 123), pozwolił — przy ostatecznej aprobachie Kościoła i zgodzie władz państwowych — na końcowe ustalenie terminu przyjazdu Jana Pawła II do Polski na 2–10 czerwca 1979 r.<sup>3</sup> Kwestię uzgodnionej pielgrzymki papieskiej poruszał w marcu 1979 r. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, stwierdzając podczas pobytu w Moskwie w rozmowie z Leonidem Breżniewem: „Wiadomo Wam, że papież w czerwcu br. przybywa do Polski. Jest to poważne wydarzenie o charakterze politycznym i nie mamy powodu, by się z niego cieszyć. (...)

<sup>1</sup> O reakcjach władz PRL na wybór Jana Pawła II zob. m.in.: M. Zaremba, *Towarzysze, mamy problem*, „Polityka” nr 41, 10 X 1998; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 401 i n.; A. Dudek, M. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 340–342.

<sup>2</sup> Por. M. Lasota, *Lepszy Wojtyła w Rzymie*, „Gazeta Wyborcza”, 13 IV 2005.

<sup>3</sup> Sprawozdanie z rozmów dotyczących terminu przyjazdu Jana Pawła II do ojczyzny zob. również: P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski — rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001, s. 194–203.

Ta podróż rodzi szereg problemów politycznych i organizacyjnych. Nad nimi pracujemy”<sup>4</sup> (s. 136). Inny aspekt czerwcowej wizyty podkreślano w poufnych wytycznych do rozmów z przedstawicielami Watykanu z 21 maja 1979 r., gdzie zalecano Kazimierzowi Szablewskiemu, by przekazał stronie kościelnej, że „władze państwowe nie przeszkadzają i nie będą przeszkadzać wiernym w spotkaniach z papieżem, ale nie mogą też ze względów zasadniczych (świeckie, socjalistyczne państwo) zachęcać do pielgrzymek” (s. 151).

Skalę podjętych przez komunistów działań zapobiegawczych, przeprowadzanych w ramach uruchomionej z rozmachem akcji »Lato-79«<sup>5</sup>, przedstawiają dokumenty władz PRL umieszczone w kolejnym rozdziale książki pod wymownym tytułem *Mobilizacja*. Treść prezentowanych materiałów, nasiąkniętych duchem propagandy i socjalistycznej nowomowy, ukazuje charakterystyczny sposób myślenia rządców Polski Ludowej. Przyjęty styl konfrontacji, otoczony płaszczykiem propagandowej postawy dialogu i ugody, jednoznacznie demaskują opublikowane dokumenty, ukazujące rzeczywiste intencje kryjące się za podejmowanymi krokami. Chcąc „zapewnić sprawny przebieg wizyty papieża oraz uzyskać maksymalne efekty pozytywne dla socjalistycznego państwa, ograniczając równocześnie do minimum skutki negatywne” (s. 177), podjęto w ramach wszelkich dostępnych środków wielorakie starania celem permanentnego „dyskontowania na płaszczyźnie wewnętrznej i zewnętrznej” (s. 133) treści i przebiegu planowanej wizyty. Działania te objąć miały wszystkie płaszczyzny życia społeczno-politycznego, poczynając od poleceń dotyczących formy i treści przekazu telewizyjno-radiowego, poprzez rozporządzenia mówiące o prawidłowości funkcjonowania wszelkich służb porządkowych, po opracowany szczegółowo plan publikacji okazjonalnych wydawnictw kościelnych, zezwoleń na handel różnego rodzaju dewocjonaliami, książkami i pamiątkami związanymi z wizytą papieską.

Opierając się na przyjętych dyrektywach podczas narady politycznej z 22 marca 1979 r. zdecydowano — dobitnie to podkreślając w omawianych dokumentach partyjnych KC PZPR — iż „nie należy modyfikować rozkładów jazdy pociągów w związku z uroczystościami w poszczególnych miejscowościach”, aktywem partyjnym nakazano „przeciwstawić się tendencjom maksymalistycznym strony kościelnej w zakresie frekwencji”, wydziały propagandowe zaś zobligowano „przygotować ciekawe i interesujące materiały informacyjne o Polsce, jej rozwoju i dorobku dla dziennikarzy i gości zagranicznych” (s. 178–180). Dbając o morale społeczności lokalnych, zdecydowano również, że miasta, które miał odwiedzić Jan Paweł II, będą objęte na czas uroczystości zakazem sprzedaży alkoholu. Realizując przyjętą politykę, brano ponadto pod uwagę możliwość oddziaływania na nastroje społeczne przez lepsze zaopatrzenie rynku, opracowano także „program działania ze społeczeństwem, organizacjami partyjnymi, młodzieżowymi, społecznymi i załogami zakładów pracy w zakresie kształtowania właściwych nastrojów politycznych” (s. 181). Celem świadomego zaniżenia frekwencji wśród uczestników papieskiej pielgrzymki nakazano stanowczo „w okresie trwania uroczystości z udziałem papieża w poszczególnych miejscowościach (...) zabezpieczyć normalny rytm produkcyjny w zakładach pracy (nie zwalniać ludzi pracy)”, jednakże podobnych obostrzeń nie podjęto oficjalnie — „by nie dostarczać naszym przeciwnikom niepotrzebnych argumentów przeciwko nam” — wobec samego aktywu partyjnego, decydując się „nie wydawać specjalnych zakazów udziału członków partii w uroczystościach z udziałem papieża” (s. 181).

<sup>4</sup> Fragmenty wystąpienia E. Gierka opublikował wcześniej M. Zaremba w dokumencie *Utrzymać Watykan na linii*, „Polityka” nr 21, 26 V 2001.

<sup>5</sup> O podjętych krokach władz PRL zob. także: G. Majchrzak, „Lato-79” oraz Ł. Kamiński, *PZPR wobec pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny w 1979 roku*, „Biuletyn IPN” nr 7, lipiec 2002.

W zamieszczonych kolejno kilku dokumentach omawiających pierwszą wizytę Jana Pawła II w państwie socjalistycznym możemy prześledzić szerzej okoliczności i aspekty towarzyszące tej podróży do Polski. Niepewne reakcje gremiów państwowych na wystąpienia papieskie dobitnie świadczą o bezsilności władz PRL wobec zaistniałej sytuacji, ukazują strach rządzących przed skutkami — niejednokrotnie zmienianych w trakcie przemówień — wystąpień papieża, kierowanych do rodaków. Dla elit komunistycznych czas pielgrzymki to okres nerwowości i niepokoju w oczekiwaniu na to, co zdarzy się każdego kolejnego dnia wizyty papieskiej, co będzie chciał przekazać i uświadomić społeczeństwu papież Polak. „Wizyta zaczęła się źle” — konkludował po pierwszych dniach wizyty kierownik Urzędu ds. Wyznań Kazimierz Kąkol — „jeśli tak dalej pójdzie, to trzeba będzie bardzo długo naprawiać szkody wyrządzone współdziałaniu, a nie kontynuować je i rozwijać”<sup>6</sup> (s. 161). „To jest wielki Polak” — mówił z kolei — co jest dość zaskakujące — w nieoficjalnej rozmowie po warszawskiej mszy św. na placu Zwycięstwa Edward Gierek (s. 62). Do końca wizyty papieża będą jednak dalej trwały baczne obserwacje i wnikliwe analizy jego wystąpień oraz przemówień adresowanych do licznie zebranych (wbrew pierwotnym szacunkom władz państwowych) na uroczystościach uczestników.

Ostatni rozdział publikacji przedstawia bilans pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny. Opublikowane dokumenty w znaczący sposób reasumują dziewięć dni obecności na polskiej ziemi papieża<sup>7</sup>. We wstępnych ocenach opracowanych przez KC PZPR w czerwcu 1979 r. podkreśla się (w sposób przesycony elementami propagandy) sukces władz komunistycznych, mieszczących zakończoną pielgrzymkę przede wszystkim w aspektach trwałej poprawy stosunków dyplomatycznych między PRL a Watykanem, a służących jednocześnie umocnieniu pokoju i odprężenia w Europie. Przedstawiając papieską podróż jako trwałe umocnienie autorytetu socjalistycznej Polski na scenie międzynarodowej, podkreślano także, iż wizyta ta — mająca być swoistym testem i sprawdzianem dla Polaków — zakończyła się pełnym powodzeniem dla kraju. Wychwalano zdyscyplinowanie społeczeństwa i jego zharmonizowane działania ze służbami porządkowymi i bezpieczeństwa, z satysfakcją odnotowywano spadek przestępczości, z dumą podkreślano, iż „handel podszedł do ustalonych zadań z dużą odpowiedzialnością i zaangażowaniem, zabezpieczając masę towarową i sieć sprzedaży — przewidywanej liczby uczestników imprez” (s. 258). Nieskazitelny ton ocen przysłała w ocenach partyjnych jedynie postać samego Jana Pawła II, którego przemówienia dla strony komunistycznej zawierały „negatywny kontekst polityczny”, wyrażający się „w akcentowaniu określonych myśli i haseł” (s. 68). Nie uszła również uwagi władz komunistycznych duża aktywność obywatelska młodzieży, zaobserwowano liczne przypadki absencji szkolnej, a same spotkania papieża z młodzieżą charakteryzowały się — co niechętnie przyznawano — „dużą frekwencją i aktami wielkiej aktywności religijnej” (s. 68). Wśród skandowanych na trasie pielgrzymki haseł, podkreślano, przeważały w dużej mierze te o treści religijnej, spotykano jednak także inne — o przesłaniu antyreżymowym oraz „szkodliwej wymowie politycznej, np. «Wolność i Niepodległość — Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela» (...), «SKS — semper fidelis» (Kraków)” (s. 285).

<sup>6</sup> W podobnym tonie wypowiadał się K. Kąkol podczas narady partyjnej: „Po raz pierwszy od 35 lat odbywa się w tym kraju publiczna manifestacja o niezwykle szerokim zasięgu (...), po raz pierwszy pod innymi hasłami niż socjalistyczne. Nie oszukujemy się, pod hasłami rywalizującymi, kontrowersyjnymi, przeciwstawnymi (...). Jest o czym myśleć, będzie co nadrabiać”, w: idem, *Spowiedź „pogromcy” Kościoła*, Olsztyn 1994, s. 163.

<sup>7</sup> Inne relacje zob. m.in.: M. Zaremba, *Z nieba na ziemię*, „Tygodnik Powszechny” nr 23, 6 VI 2004; J. Tischner, *Polski kształt dialogu*, Kraków 2002, s. 252–254; A. Michnik, *Lekcja godności*, w: idem, *Kościół, lewica, dialog*, Warszawa 1998, s. 236–245.

Wśród zamieszczonych w książce dokumentów bilansujących podróż Jana Pawła II do Polski wyróżnia się odmienna, charakterystyczna ocena prof. Jana Szczepańskiego, członka Rady Państwa i wiceprezesa PAN. W sporządzonej 3 lipca 1979 r. syntezie zauważa on: „Fakt, że Kościół w Polsce mógł zorganizować we współpracy z władzami sprawne kierowanie masami, musi nasuwać wnioski, jak Kościół mógłby zorganizować podobne kierowanie masami bez udziału władz lub przeciw władzom”. Następnie Autor twierdzi, iż zakończona wizyta stworzyła «konflikty odłożone», i dalej stawia pytanie: „Jaki będzie wpływ na politykę partii i rządu tej potężnej demonstracji mas katolickich, pokazujących jawnie, czym są ludzie religijni jako czynnik społeczno-polityczny w Polsce”. Wnioski swoje prof. Szczepański podsumowuje znamienymi słowami: „Masy katolickie, uświadomiwszy sobie swoją siłę polityczną, zechcą istniejące formy polityczne (...) przekształcić w politycznie sprawne organizacje odpowiadające potrzebom rozbudzonych mas. Byłoby czymś nienormalnym, gdyby stało się inaczej. A wtedy partia stanie nie w obliczu grupy dysydentów, ale w obliczu masowego ruchu politycznego”<sup>8</sup> (s. 323–325).

Opublikowana książka, zawierająca udostępnione po latach archiwalne dokumenty władz PRL, stanowi znaczący wkład do polskiej historiografii, przedstawiającej najnowsze dzieje Kościoła w Polsce Ludowej. Jest ona ważną lekturą dla wszystkich zainteresowanych historią Polski po 1945 r., umożliwiając nowe spojrzenie na miniony okres, ujęty w dokumentach ówczesnych gremiów partyjnych. Niniejsza książka, wpisująca się w cykl już opublikowanych dokumentów władz państwowych czy kościelnych (m.in. P. Raina, *Wizyty Apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan–PRL–Episkopat*, Warszawa 1997; idem, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1–3, *Lata 1945–1989*, Poznań–Pelplin 1994–1996; idem, *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu. Tajne Dokumenty 1967–1989*, Warszawa 2001; *Tajne dokumenty Państwo–Kościół 1960–1980 i 1980–1989*, Londyn 1993 i 1996), jest równocześnie doskonałym uzupełnieniem dla wyżej wymienionych pozycji. Uzupełnieniem — należy bowiem tu nadmienić, iż wybór prezentowanych dokumentów ukazuje czytelnikowi w głównej mierze oceny tylko jednego z ówczesnych uczestników zdarzeń, jego analizę i przyjęte odgórnie — zgodnie z istniejącymi wytycznymi — interpretacje omawianej wizyty papieskiej. Sporządzone przez stronę państwową dokumenty, opracowane na użytek i na potrzeby prominentów PRL, już w pierwotnym założeniu miały bowiem na celu „właściwe” przedstawienie omawianego tematu, zgodnie z obowiązującym przesłaniem i żywotnymi interesami socjalistycznej Polski. Dla równowagi i celem pełnego zgłębienia poruszanego tematu właściwe jest więc jednocześnie sięgnięcie po niektóre choćby z wyżej wymienionych publikacji, przedstawiających materiały strony kościelnej oraz jej rolę i miejsce w ówczesnych stosunkach państwo–Kościół.

Obcując z poprawnie wydaną edytorsko książką Andrzeja Friszke i Marcina Zaremby, możemy ją dziś ponadto odczytywać z perspektywy dokonanych zmian społeczno-politycznych w kraju oraz przez pryzmat zamkniętego pontyfikatu Jana Pawła II. Książka pozwala jednocześnie prześledzić kierunki dokonywanych małymi krokami — pod wpływem znaczących wydarzeń polskiego pontyfikatu — zmian, jak i ciągłości pewnych aspektów, prowadzonej polityki i działań władz komunistycznych wobec struktur kościelnych i duchowieństwa. Polityki, której jednym z głównych podmiotów i przeciwników przez wiele lat istnienia PRL był Kościół katolicki.

Daniel Sienkowiec

Wrocław

---

<sup>8</sup> Memoriał J. Szczepańskiego opublikowała również („bez zgody i wiedzy autora”) „Kultura”, Paryż 1980, nr 1, za: M. Fik, *Kultura polska po Jalcie. Kronika lat 1944–1981*, Londyn–Warszawa 1989, s. 641.